№ 238. Środa 19. Października 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gminy powiatów: Kopyczyńce, Czortków, Uścieczko i Zaleszczyki dostarczyły w miesiącu czerwcu 1859 r. dobrowolnie i bezpłatnie 777 podwód dla ułatwienia spieszniejszego transportowania 5. batalionu z liniowego pułku piechoty księcia Nassau, do Siedmiogrodu.

Ten dowód patryotyzmu podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Mianowania. — Oświadczenie stowarzyszenia patryotycznego.)

Wiedeń, 16. października. Jego Excelencya minister spraw wewnętrznych mianował komisarza obwodowego trzeciej klasy *Leona Podwińskiego* komisarzem obwodowym drugiej klasy, a koncepistów Namiestnictwa *Antoniego Stanowskiego* i *Juliusza Fogta* komisarzami obwodowymi trzeciej klasy w lwowskim okręgu administracyjnym.

— Pomimo wszelkiej kontroli dopuściło się kilku stróżów przy magazynie stowarzyszenia patryotycznego ku wsparciu rannych żołnierzy defraudacyi rozmaitych nadesłanych przedmiotów mniejszej wartości. Sprawcy znajdują się już w ręku władz.

Dla uspokojenia publiczności uprasza prezydyum stowarzyszenia oznajmić, że wszelki brak, jaki okazałby się ze śledztwa, wrócą przełożeni stowarzyszenia.

Wykaz przychodów i wydatków monarchii anstryackiej w administracyjnym roku 1858.

II. Wydatki państwa. (Ciąg dalszy.)

	W roku administracyjnym 1858	1857	W roku admin. 1858 więcej	mniej
	złote w monecie konwencyjnej			
11. Nadkomenda armii:				
Wydatki armii w kraju włącznie z wydatkiem pokrytym własnemi przychodami wojskowemi	93,211.047	98,562.856	. . .	5,351.809
Wydatek wojska w niemieckich fortecach związkowych	1,684.000	1,785.000	. . .	101.000
Dodatek do budowy i utrzymania niemieckich fortec związkowych .	223.998	106.180	117.818	. . .
Pensye wojskowe i prowizye ex camerali . .	1,043.016	991.640	51.376	. . .
Suma . .	96,162.061	101,445.676	. . .	5,283.615
12. Nadkomenda marynarki	5,655.000	5,444.343	210.657	. . .
13. Najwyższa władza policyjna:				
Dyrekcya centralna i nadzwyczajne wydatki służby	652.800	639.500	13.300	. . .
Bezpieczeństwo publiczne	2,605.272	2,915.211	. . .	309.939
Żandarmerya	6,774.988	6,972.682	. . .	197.694
Suma . .	10,033.060	10,527.393	. . .	494.333
14. Publiczne władze kontroli:				
Dyrekcya centralna . .	171.062	164.631	6431	. . .
Centralne buchhalterye państwa	1,397.236	1,525.518	. . .	128.282
Buchhalterye państwa w krajach koronnych . .	2,028.353	1,983.202	45.151	. . .
Suma . .	3,596.651	3,673.351	. . .	76.700
15. Inne wydatki nienależące do żadnej z istnących gałęzi administracyjnych:				
Płace kwiescentów i pensye	426.898	406.698	20.200	. . .
Indemnizacye laudemialne	1,491.568	1,490.873	695	. . .
Renty indemnizacyi Daz	708.987	711.120	. . .	2133
Zapłaty dla obcych rządów	83.333	117.300	. . .	33.967
Różne inne wydatki . .	834.742	2,054.326	. . .	1,219.584
Suma . .	3,545.528	[1]) 4,780.317	. . .	1,234.789
16. Potrzeba długu państwa.				
Prowizye za uprocentowany w mon. konw. i w wal. wiedeńs. dług państwa (z wyjątkiem prowizyi z funduszu amortyzacyi)	77,196.75[illegible]	74,905.316	2,201.437	. . .
Prowizye za dług bieżący z wyjątkiem prowizyi z funduszu amortyzacyi, mianowicie *a)* za uprocentowane obligacye państwa	9282	1060	8222	. . .
b) za asygnacye hypotekarne	2,382.060	1,953.367	428.693	. . .
c) za będące do dyspozycyi pieniądze indemnizacyjne	2,207.999	1,013.868	1,194 131	. . .
	81,706.094	77,873.611	3,832.483	. . .
d) inne długi bieżące .	551.146	1,137.858	. . .	586.712
Wygrana z pożyczki loteryjnej	3,409.435	3,023.859	385.576	. . .
Dotacya funduszów umarzania	2,111.679	1,988.682	122.997	. . .
Procenta od będących w posiadaniu efektów państwa:				
a) fundowanego długu .	6,590.925	6,168.976	421.949	. . .
b) bieżącego długu . .	1,594.000	1,594.000	. . .	. . .
Suma . .	95.963.279	91,786.986	4,176.293	. . .
Główna suma zwyczajnych wydatków . . .	315,037.101	324,686.875	. . .	9,649.774

[1]) Wydatki te były według poprzedniej uwagi od 1 i 2 w roku administracyjnym 1857 wykazane częścią w wydatkach ministerstwa spraw wewnętrznych, częścią w wydatkach ministerstwa finansów.

(Dokończenie nastąpi.)

Ameryka.

(Sprawa San Juan.)

Okrętem „Persia“ otrzymano wiadomość z Nowego Jorku sięgającą po dzień 28. września. Pułkownik Rankin, który przybył z San Juan do Washingtonu złożył raport tej treści, że jenerał Harney zajął wyspę z namowy komisarza granicznego, Campbell'a, przyznającego prawo posiadania jej Stanom zjednoczonym. Harney oświadczył zresztą na protestacyę gubernatora Douglas, że wylądował dla dania ochrony obywatelom amerykańskim, z których jednego wywieziono już gwałtem do Vancouver. — Okrętem „Moses Taylor“ otrzymano doniesienia z Vancouver z 27. sierpnia. Gubernator Douglas odpowiedział na notę Harney'a, i zaprzeczył temu,

jakoby na którym z obywateli amerykańskich miano dopuścić się gwałtu. Wzywa przytem uprzejmie jenerała Harneya do ustąpienia z swym wojskiem, gdyż obecność jego mogłaby stać się powodem większego jeszcze zamieszania.

Z Monterey donoszą, że Miramon uzbroił 4300 wojowników na wyprawę w północne strony Mexyku, i że jenerał Velez obsadził Guanaxuato.

Hiszpania.

(Wyprawa marokańska.)

Iberia pisze: Eskadra w zatoce Algesiry składa się z fregaty „Perla", goelety „Villa de Bilbao" i z parostatków: „Isabella II", „Palinno", „Marques de la Victorya", „Vasco Nunez"; „Alecto" i „St. Isabel."

— Według doniesień dziennika *Pays* zbroi się Hiszpania jak najusilniej i przysposabia do wyprawy marokańskiej. Oprócz korpusu rezerwowego, co się formuje w Kadyxie, zebrać się ma jeszcze i drugi w mieście portowem Maladze. O' Donnell objąć ma dowództwo naczelne w takim razie, gdyby wyprawa rzeczywiście nastąpiła. Drugim komendantem mianowany będzie jenerał Ros de Olanos, a jenerał Zabala komendantem jazdy.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Przesyłka do Indyi.)

Londyn, 13. grudnia. Królowa odjeżdża dziś z Balmoralu, zabawi do pojutrza w Edinburgu, a potem pojedzie do Penzhyn Castle, wiejskiej rezydencyi pana Douglas Penant, zkąd jak sądzą, zwiedzi Jej Mość Królowa okręt „Great-Eastern" w Holyhead. Książę Walii zaś ma jutro już zjechać do Londynu i udać się niezwłocznie do Oxfordu.

— Oficerowie i majtkowie śrubowego jachtu „Fox", który powrócił od północnego bieguna, ofiarowali swemu kapitanowi F. L. mr. Clintock w dowód swego przywiązania i szacunku złoty chronometr.

— W rezerwowej i parowej flocie w Chatham i Sheerness zaprowadzono zmianę. Do eskadry stojącej w Medway przyłączono pewną liczbę paropływów w ogółowej sile 9976 koni i 1000 dział.

— Z Indyi telegrafowano, jakoby w miejsce lorda Canninga nastąpić miał lord Clarendon. *Globe* zbija jednak tę wiadomość, jako rozsianą w Indyach umyślnie przez przeciwne lordowi Canningowi stronnictwo. — Z rozkazu ministeryum wojny przesłano temi czasy do Chin następujące przedmioty: 10.000 par butów, 10.000 mundurów letnich, 7000 płaszczów, 5000 półrękawic wełnianych, 10.000 kitlów i tyleż szkarpytek, 6000 przepasek flanelowych, 2000 furażerek, 5000 koszul bawełnianych i 2000 flanelowych, 3000 par spodni, 3000 ręczników, tyleż łyżek z nożami i widelcami, i tyleż sztuk mydła, 1000 sztuk naczynia kuchennego, 5000 spodni płóciennych i 2000 szczotek do butów.

Francya.

(Przemowa arcybiskupa do Cesarza w Bordeaux. — Zjazd do Bordeaux. — Okolnik biskupów. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 14. października. Cesarz i Cesarzowa opuścili Bordeaux dnia 12. b. m. o godzinie 11. minucie 30. przed południem. Cesarzewicz, który wyjechał o godzinę pierwej, połączył się z nimi w dworcu orleańskiej kolei żelaznej. Ich Mość Cesarstwo i Następca tronu przybyli wieczorem do zamku St. Cloud. Dziś była tam ministeryalna rada pod prezydencyą Cesarza.

Książę Napoleon wrócił tu z swojej podróży do Szwajcaryi.

— *Monitor* donosi z Bordeaux z dnia 11. października, że Cesarz przyjmował tegoż dnia przed południem władze miejscowe, i że tamtejszy kardynał-arcybiskup miał przy tej sposobności następującą przemowę:

„Najjaśniejszy Panie! Duchowieństwo dyecezyi tej ma zaszczyt złożyć Waszej cesarskiej Mości przez arcybiskupa swego wyraz uszanowania i życzliwości. Z prawdziwem uczuciem dumy narodowej spogląda na monarchę, który dzielnym swym orężem wzniósł tak wysoko sławę kraju naszego. Z niewymowną radością wita matkę Cesarzewicza i monarchinię, która umie moc duszy tak dobrze połączyć z łagodnością serca, i co w czasach trudnych ponosiła troski zarządu publicznego z tak odważnym umysłem. Najjaśniejszy Panie, kiedy przed ośmią laty miasto Bordeaux przygotowało W. cesarskiej Mości tak serdeczne przyjęcie; kiedy mury dawnej bazyliki naszej brzmiały odgłosem okrzyków radości mieszkańców, w owym to czasie spoglądało duchowieństwo moje i ja z nim na to wszystko, jakby na chrzest Cesarstwa nowego. Błagaliśmy wówczas Boga za tego, który powstrzymał silny prąd rewolucyjny, który kościołowi i duchowieństwu zabezpieczył tę świetność, jaką im odjąć usiłowano, i który wysokie posłannictwo ich tem uświęcił, że Namiestnikowi Jezusa Chrystusa przywrócił jego stolicę, lud i całkowitą władzę świecką. Dzisiaj, Najjaśniejszy Panie, wznosimy modły z większą niemal jeszcze gorliwością, by Wszechmocny raczył W. cesarskiej Mości przysporzyć środków odpowiednio silnej Twej woli, byś Najjaśniejszy Panie wytrwał wiernie w tej polityce chrześciańskiej, która obłogosławiła Twe imię i może jest tajemnicą szczęścia i źródłem sławy rządu W. cesarskiej Mości. Błagamy z ufnością zupełną, z otuchą, którą zachwiać niezdołają godne ubolewania wypadki i gwałty świętokradzkie, a nadzieję tę, której urzeczywistnienie wydaje się w tej chwili tak trudne pokładamy po Bogu, w Tobie Najjaśniejszy Panie, który chciałeś i chcesz być najstarszym synem kościoła, w Tobie, który te pamiętne słowa wyrzekłeś: „Świecka władza czcigodnego Naczelnika kościoła połączona jest ściśle ze świetnością katolicyzmu, jak niemniej z wolnością i niezawisłością krajów włoskich." Jest to myśl piękna i wzniosła, odpowiedna uczuciom objawionym przez dostojnego założyciela Twej Najjaśniejszy Panie dynastyi, kiedy tak się wyraził o świeckiej władzy papieżów: „Wieki na to się składały, i dobrze to sprawiły." Wczoraj, kiedy Wasza cesarska Mość stanąłeś po raz pierwszy w tem mieście pięknem i miłem, które jakby cudem wzniosło się na tem niegdyś opustoszałem wybrzeżu, kiedy widziano Cię Najjaśniejszy Panie zginającego kolana w nieukończonej jeszcze świątyni, w uświęconym przytułku i dalekim od wrzawy świata: natenczas zdawało się wszystkim, jakoby niepokalana Orędowniczka tych miejsc brała w swoją opiekę macierzyńską Twoją dostojną towarzyszkę życia i Twego Najjaśniejszy Panie wielce ukochanego syna. Wasza cesarska Mość okażesz Patronce tej wdzięczność swoją w ten sposób, jeśli przygotujesz tryumf Synowi jej w osobie jego namiestnika. Tryumf ten jest godny Ciebie, Najjaśniejszy Panie, i położy koniec troskom świata katolickiego, co powitałby go z radością niewymowną."

Na tę przemowę kardynała-arcybiskupa odpowiedział Cesarz temi słowy:

„Składam dzięki Waszej Eminencyi za wyrażone tu uczucia. Oddajesz słuszność zamiarom moim, niezapoznając przytem trudności zachodzących. W. E. pojmujesz należycie wysokie posłannictwo swoje, usiłując tem mocniej jeszcze dobrą otuchę i zaufanie wzniecać miasto obawy niepotrzebnej. Dzięki Ci Eminencyo za to, żeś przywiódł w pamięć wyrazy moje; mam bowiem niezachwianą nadzieję, że się zacznie nowa era świetności i sławy kościoła z tym dniem, kiedy wszyscy pójdą za mojem przekonaniem, jako świecka władza Ojca świętego niezostaje w sprzeczności z wolnością i niezawisłością krajów włoskich. — Niepodobna mi tu wchodzić w bliższe rozpoznanie ważnej kwestyi przytoczonej w przemowie, i tylko to przypomnę, że rząd, który przywrócił tron Ojcu świętemu niemoże mu innych rad podawać, jak tylko takie, które wynikają z życzliwości szczerej i pełnej uszanowania. Lecz słusznie niepokoić się może na samą już myśl o tym dniu zapewne niedalekim, kiedy wojska nasze Rzym opuszczą — gdyż Europa nie może na to przyzwolić, by obsadzenie miasta tego trwające już od lat dziesięciu przeciągnąć się miało do czasu nieograniczonego. A cóż będzie w Rzymie po odejściu armii naszej? Nieład, groza lub spokojność? Oto są kwestye zapewne bardzo ważne. Lecz wyznać muszę, że chcąc w czasach naszych kwestye te załatwić nienależy odwoływać się do namiętności niesfornych, lecz wypada z wszelką oględnością prawdy dochodzić i błagać Wszechmocnego, by tak narody, jak i władców oświecił, jak mają praw swych przestrzegać i jaki jest właściwie zakres ich obowiązków. Nie wątpię o tem, że modły W. Eminencyi i duchowieństwa Jego wyjednają i nadal błogosławieństwo Boże dla Cesarzowej i dla syna mojego."

— Korespondencye z Bordeaux przepełnione są szczegółami o festynach, których widownią będzie to miasto podczas pobytu Ich cesarskich Mości. W ciągu 48godzinnego ich pobytu będą zwiedzone także Bec-des-Ambés i Arcachon. Orleańska kolej żelazna wydała na całej swej linii bilety po zmniejszonych cenach i będzie utrzymywać przez dwa dni liczne osobne pociągi, które do dawnego stołecznego miasta w Guienne zwiozą znaczną część ludności Francyi południowej.

— *Pays* umieszcza następujący artykuł „nadesłany":

„Niektórzy bardzo znakomici dygnitarze kościelni zwracają słusznie uwagę swą na sprawy religijne mające styczność z kwestyą włoską, wydali temi dniami okolnik i upomnienia, w których ubolewali nad teraźniejszym stanem państw kościelnych. Potąd nieogłaszaliśmy tych okolników, lecz teraz wypada nam koniecznie wspomnieć o nich. Przewielebni biskupi odnosząc się wprost do publiczności, byli tego mniemania, że się świętej sprawie przysłużą. Są to uczucia, przeciw którym nie ma nic do zarzucenia. Jako chrześcianie podlegamy zwierzchności kościelnej, a jako obywatele winniśmy posłuszeństwo rządowi. W sprawie włoskiej zaszły rozmaite zdarzenia, i coraz nowe powstają stosunki; lecz ostatniego końca możemy wyglądać z umysłem spokojnym i z wszelkiem zaufaniem, gdyż Cesarz czuwa nad niemi w swej mądrości, i pokieruje tą sprawą z całą świetnością swej władzy."

— Na znaczny legat, który Napoleon I. zapisał departamentowi de Drome przypadł teraz czas wypłaty, i ma być obrócony na założenie w Valence domu sierot dla chłopców oddających się agronomii pod nazwą *Orphelinat Napoleon I.* Wkrótce zaczną znowu budować dwa okręta pokryte blachą żelazną. Jeden będzie się zwać „Le Mincio", drugi „Le Tessin". — W poligonie w Vincennes robią codzień próby z żelaznemi działami okrętowemi, które się z tyłu nabijają. — Słychać o założeniu podmorskiej liny telegraficznej między wyspami Maurice, Reunion, Mayotte i Noossi-Bé.

Holandya.

(Hr. Flandryi w Hadze.)

Haaga, 10. października. Przybył tu dzisiaj hr. Flandryi i wysiadł w belgijskim hotelu ambasady. Jego królewicz. Mość będzie przyjmować pojedynczo członków dyplomatycznego ciała, którzy zechcą złożyć swoje uszanowanie. — Margrabia Migliorati doręczył swe pismo odwołania jako poseł turyńskiego gabinetu przy tutejszym dworze.

Włochy.

(Przybycie Ojca św. do Castel Gandolfo.)

O podróży Jego Świątobliwości do Castel Gandolfo podaje *Giornale di Roma* następujące szczegóły:

„U bramy Albano zgromadziły się na powitanie Ojca świętego władze lokalne i niezliczone tłumy ludu, którym Pius IX. udzielił apostolskiego błogosławieństwa. Potem przejeżdżał papież ulicami świetnie przyozdobionego miasta. Rzucanie kwiatów, okrzyki, huk dział i odgłos dzwonów dowodziły radości powszechnej. O godzinie 5. minucie 30, stanął Ojciec święty na zamku Gandolfo i przyjmował kapitułę z Albano, magistrat, seminaryum i zakonników, których przypuścił do ucałowania stopy.“

Niemce.

(Dokończenie.)

Niki o tem bardziej nad mojego miłościwego Pana nie jest przekonany, że bez tego dobrowolnego skłonienia się niepodobna żadnych zmian zaprowadzać, gdyż inaczej zniszczonoby rzeczywiste dobra pomyślności publicznej, a mimo to jednak niezdołanoby zaręczyć za trwałość zmian zaprowadzonych.

C. k. rząd wezwał już temi laty rządy niemieckie pismem umyślnem do udziału w rewizyi konstytucyi związkowej, a oraz przedłożył projekt odnoszący się do zmian zamierzonych, który dla jednej części państw niemieckich zawierał znaczne uszczuplenie praw przyznanych im na kongresie wiedeńskim. Lecz c. k. rząd mógłby słusznie użalać się na to, gdyby go z tego powodu posądzano, że plan ten nawet wbrew woli i zgody interesowanych zamierzał utrzymać i uskutecznić. Takie same prawo przysłużać też powinno i J. książęcej Mości, memu Panu dostojnemu.

J. książęca Mość może jeszcze domagać się i tego, by z własnych słów jego sądzono o tem, do czego właściwie zdążał. J. książ. Mość powitał z dobrą otuchą „życzenie osiągnięcia potęgi narodowej, wielkości, siły na zewnątrz i jedności wewnątrz.“

J. książ. Mość oświadczył, że „bez względu na ten lub ów sposób osiągnięcia tego zamiaru, tudzież bez oglądania się na jakąbądź formę przyszłego ukonstytuowania Niemczy, możnaby wtenczas tylko spodziewać się dobra prawdziwego, gdyby tak książęta, jak i całe państwa gotowe były do ofiar dla wielkiej całości.“

Temi słowy uznano nietylko wyraźnie dobrowolne przystąpienie książąt niemieckich, lecz oprócz tego niedopuszczają tej myśli, jakoby narodowe ukrzepienie Niemczy osiągnięte być mogło jedynie w taki a taki sposób. Wyrażają to tylko, że dla całości powinny cząstki ponosić ofiary.

Miałażby myśl ta być przeciwną zamiarowi c. k. rządu?

Austrya mogła się ostatniemi nawet czasy o tem przekonać, że ludność niemiecka sprzyja szczerze potędze jej i po-za dalszym zakresem stanowiska jej niemieckiego, i że właśnie te stronnictwa polityczne, o życzliwości których powątpiewano, domagały się silnego popierania Cesarstwa niemieckiego przeciw wszelkiej obcej napaści, chociażby im przyszło ponieść w tej mierze znaczne ofiary. A czyliż właśnie to doświadczenie niemiałoby i tego udowodnić, że sposób załatwienia spraw związkowych staje raczej na przeszkodzie rozwojowi narodowemu, miasto coby miałby mu być pomocny? A dalej, że jeśli które z państw niemieckich miałoby powód do życzenia, by uwzględniono słuszną dążność narodu do wzmocnienia się na zewnątrz, tedy najbardziej należałoby w tej mierze popierać dążności Cesarstwa, którego całość jest właśnie rękojmią dobrego powodzenia i bezpieczeństwa całej Niemczy.

Wypadałoby c. k. rządowi zastanowić się i nad tem, że oprócz Austryi i Prus znajduje się jeszcze 18 milionów mieszkańców niemieckich, których niemiecka konstytucya związkowa nietylko nie zaspokaja, lecz przeciwnie większą ich część przejmuje smutkiem właśnie dlatego, że nienadaje narodowi pożądanej powagi w obec zagranicy i niedozwala środków potrzebnych do podania skutecznej pomocy zaczepionemu członkowi szczególnemu i samemu narodowi. C. k. rząd niezapozna i tego, że te domagania, aczkolwiek przetłumiane do roku 1848, i chociaż w roku 1849 musiano stłumić ich wybuch skojarzony z obcorodnemi żywiołami, wzmogły się teraz tak bardzo, że zasługują na zupełne uwzględnienie u rządów, tudzież że nie opór stawiany tym żądaniom zachowującym się potąd w granicach prawem określonych, lecz tylko ich uznanie i dalsze niemi przez rządy zakierowanie może być zbawienne nietylko dla każdego z państw niemieckich w szczególności, lecz może w znacznej bardzo części i dla Cesarstwa niemieckiego.

J. książęca Mość, mój Pan dostojny, uważałby za rzecz nieszczęśliwą każdą zmianę, któraby niezaspokajała wyraźnych widoków Cesarstwa. Ujęty dowodami miłościwej życzliwości Jego c. k. Apost. Mości dla Jego osoby, a oprócz tego posiadłością Domu swego związany ściśle z losami monarchyi austryackiej, miałby J. książęca Mość już i tak silne powody zewnętrzne do sprzyjania wielkości i potędze Austryi, gdyby nadto i powody widoków patryotycznych stanowczo za tem nie przemawiały.

Samo tylko utrzymanie stanu istnącego niemogłoby na dłuższy czas żadną miarą wystarczyć. Jego książęca Mość pragnie jak najusilniej, by wkrótce stanęła taka konstytucya związkowa, coby oznaczyć mogła zasady, na których stosownie do widoków monarchyi Jego c. k. Apost. Mości i całej Niemczy zdołanoby ustalić silniejszy i dla obrony całości skuteczniejszy porządek stosunków związkowych.

Skojarzenie stronnictw rozmaitych spierających się potąd o doktryny konstytucyjne, skojarzenie takie, które jest wynikiem udziału moralnego okazanego przez naród niemiecki podczas walki wiedzionej przez Austryę — takie ocknienie się spowodowane życzeniem pospieszenia Austryi z czynną pomocą — zasługiwałoby raczej na poparcie, nie na odrzucenie. Tak, a nie inaczej pojmuje też J. książęca Mość teraźniejsze usposobienie publiczne, a jako książę niemiecki uważa to za swój obowiązek w obec całego związku niemieckiego, przychylić się szczerze do tych życzeń.

Upraszam przeto o życzliwe przedstawienie uwag tych Jego Excelencyi hrabi Rechbergowi z dołączeniem wezwania do przedłożenia pisma niniejszego Jego c. k. Apost. Mości, i składam przy tej sposobności wyraz mego wysokiego poważenia. Gota, 14. września 1859.

(Podpis.) *Seebach.*

(Cholera.)

Szweryn, 8. października. Do *D. A. Z.* piszą, że w niektórych miastach, jak n. p. w Marlowie, Grabowie, Bucowie i t. d. wybuchła znowu cholera z taką gwałtownością, że musiano wezwać pomocy zagranicznych lekarzy, między innemi wezwano lekarzy z Greifswaldu. Nieustająca zaraza jest także przyczyną, że się zmniejsza coraz bardziej obrót na meklenburskich kolejach żelaznych, co dostatecznie dowodzą liczby urzędowych raportów.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Kancelarya nadworna w Warszawie. — Wiadomości bieżące.)

Urzędnicy cesarskiej kancelaryi nadwornej, kolegialny radca Kamenow i radca dworu Katakazi przyjechali do Warszawy i wysiedli w pałacu Łazienkowskim, gdzie wkrótce ministeryum cesarskiego dworu i rosyjska dyplomacya zajmie mieszkanie podczas obecności Cesarza.

— Z raportów o cesarskim przeglądzie wojsk okazuje się, że podczas krótkiego czasu rozporządzonej gotowości do wojny, przedsięwzięto tego lata w rozlokowaniu korpusów rosyjskiej armii znaczne zmiany, gdyż wielka część armii zwróciła się na południe i zachód.

Turcya.

(Książę Alfred spodziewany. — Doniesienia z prowincyi. — Poseł do Cesarza Alexandra. — Zatargi z Czernogórcami.)

Konstantynopol, 3. października. Książę Alfred angielski przyjął zaproszenie Sułtana, i spodziewany jest w tem mieście. — Z Kaukazu przybywa tu coraz więcej wychodźców. — W Kandyi wzbraniają się tak Chrześcianie jak i Turcy broń złożyć w arsenałach. — W Aleppo wszczęto rokosz. — W Konia zamordowały wojska gubernatora tamtejszego.

— Etem Basza odjechał z rozkazu Sułtana do Odessy dla powitania tam J. M. Cesarza rosyjskiego.

Rząd rozporządził, by jak na teraz nie przyjmowano już więcej Czerkiesów do wojska tureckiego.

W Czernogórze — pisze *Journ. de Const.* — nie uspokoiło się jeszcze zupełnie, chociaż nad granicą nie zachodzą już żadne spory. Jakoż nawet przybycie komisyi pogranicznej nie zdołało uśmierzyć panującej w Czernogórze nieprzyjaźni dla Turcyi.

U granic Bosnii pod Gaszką napadli zbrojni Czernogórcy na pograniczną straż turecką. Nieliczny oddział turecki cofnął się po dłuższej obronie do wieżycy, lecz Czernogórcy podłożyli ogień, przyczem zginęło kilku żołnierzy tureckich w płomieniach.

Spory wszczęte w Albanii między mieszkańcami kilku wsi sąsiednich przytłumił niezwłocznie gubernator ze Skutari.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 15. paźd. Na giełdzie rozeszła się pogłoska, że traktat pokoju będzie podpisany w Zuryku najdalej w pierwszych dniach przyszłego tygodnia, wszystkie mocarstwa katolickie mają brać udział w kongresie. W jutrzejszym Monitorze oczekują rozporządzenia, którem ma być uregulowane stanowisko ajentów wexlowych.

Turyn, 13. paźd. Carutti mianowany został jeneralnym sekretarzem w ministeryum spraw zagranicznych. Minister spraw zewnętrznych Dabormida wyjechał do Paryża. Sardyńska eskadra otrzymała w drodze do Tunetu rozkaz odwołujący. W Alessandryi odebrał sobie życie pułkownik Bandry, intendant francuskich magazynów żywności.

Modena, 11. paźd. Ruchoma gwardya narodowa obsadziła warownię Brescello.

Parma, 12. paźd. Zeszłej nocy uwięziono kilka osób i nakazane zostało oddanie broni. Jenerała Ribotti mianował rząd rewolucyjny naczelnym komendantem wojsk w mieście i na prowincyi. Nadeszły tu wojska piemonckie, i zaprowadzona została sardyńska ustawa gminna.

Florencya, 12. paźd. Dziennik *Il Secolo* otrzymał upomnienie za przedrukowanie korespondencyi dziennika *Unione* z Bononii. Dziesięciu konzulów i 22 wicekonzulów usunięto od urzędu.

Wrocław, 15. paźd. Zapewniają, że Cesarz Alexander i rosyjski Następca tronu przybędą tu w przyszły czwartek; Książę Rejent przyjedzie we środę wieczorem, a we czwartek będzie wielka parada.

Madryt, 14. paźd. Maroko przyrzekło zadośćuczynienie rządowi hiszpańskiemu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. października.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Zamojski Franc., c. k. rotmistrz, z Przemyśla. — Höcker Jakób, c. k. pułk., i Zeller Jan, c. k. major, z Krakowa.

Hotel europejski: Nekersfeld Müller Ludwik, z Dobrzanicy. — Br. Doliniański Sew., z Dolinian — Wiszniewski Jan, z Ciemierzyniec — Dr. Wszelaczyński Leon, adwokat krajowy, z Tarnopola.

Hotel Langa: Bętkowski Karol, c. k. kapitan, z Wiednia.

Hotel angielski: Wojczyński Alf., z Taligłów. — Wiszniewski Wiktor, ze Strzelisk. — Br. Poten Karol, z Łahodowa.

Hotel krakowski: Witkowski Tad., z Przemyśla. — Wysocki Kazimierz, z Hrehorowa.

Hotel mołdawski: Sroczyński Felix, z Brusna starego.

Zajazd podolski nr. $509^4/_4$: Bilański Wicenty, z Turzego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. października.

PP. Bieliński Fryd., c. k. podpor., do Żółkwi. — Bolowski Jan, do Nowego miasta. — Plattner Fryd., do Szmankowczyka. — Zadurowicz Jan, do Kołomyi. — Małachowski Zyg., do Toustoługa. — Rubczyński Alfr., do Stanina. — Witkowski Adam, do Tarnopola. — Dylewski Mar., z Rolowa. — Żurakowski Aug., do Horbacza. — Boloz Antoniewicz Ant., do Skomoroch. — Malczewski Jul., do Skwarzawy. — Schanz Jan, c. k. Fml., do Lisowca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	325.76	+ 10.8°	94.3	wschodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.17	+ 11.2°	90.2	"	"	"
10. god. wiecz.	325.76	+ 9.0°	95.2	"	"	"

W nocy deszcz 1.'''96.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18. października

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77.60 Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.50; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —; po $4\frac{1}{2}$ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 909 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 205.—; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty — —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka — —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 103 60. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 120 75. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 75, dukaty ces. pełnej wagi. —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs lwowski.

Dnia 18 października

		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	64	5	70
Dukat cesarski	" "	5	69	5	75
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	71	9	85
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	85	1	88
Talar pruski	" "	1	82	1	85
Polsk. kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kup. now.	82	—	82	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kup. now.	71	38	72	13
5% Pożyczka narodowa	bez kup. now.	76	88	77	78

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 18 październia.

	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . . . wal. austr.	82	—
" przedał " " 100 po	82	50
" dawał " " 100	—	—
" żądał " " 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	$24^5/_6$

KRONIKA.

(Wiadomości lokalne.) W pierwszej połowie miesiąca października r. b. skazała c. k. dyrekcya policyi we Lwowie za znieważenie niedzieli. Mojżesza Leib E. Trödlera, szynkarza Simcho B. i szynkarkę Cyprę F.; za przekroczenie godziny zamknięcia: Jana G. i szynkarkę Maryę B., a za przekroczenie przepisów meldunkowych Maryę H. — wszytkich na kary pieniężne, które oddano na fundusz ubogich.

Dnia 7. października r. b. o 8. godzinie wieczorem umarł nagle wyrobnik Piotr H. tknięty apoplexyą w szynku pod nr. $111^8/_4$, a 9. t. m. w południe zginął taką samą śmiercią expedytor galic. stanow. Towarzystwa kredytowego Piotr M. w traktyerni pod nr. 68 w mieście. Wszelkie środki ratunku były u obudwu bezskuteczne.

Dnia 8. b. m. wieczorem znaleziono wyrobnika Sebastyana Z. obwieszonym na parkanie naprzeciw miejskiego składu drzewa. Przyczyna tego mniemanego samobójstwa niejest znana.

W Nawaryi włamali się złodzieje 8go b. m. to jest w sądny dzień żydowski do pomieszkania Bendyta D., dzierżawcy propinacyi, i skradli srebra i inne rzeczy w ogólnej wartości do 700 zł. w. a. Nazajutrz udało się władzy bezpieczeństwa pochwycić niejakiego Elie M. zwanego także Leib G., dezertera i podejrzanego o te kradzież, i istotnie znalazły się przy nim niektóre ze skradzionych rzeczy. Złoczyńca oddany został natychmiast c. k. władzy wojskowej, ale w nocy na 16. b. m. udało mu się umknąć z aresztu w tutejszym c. k. wojskowym domu transportowym i uciec ze Lwowa. Policya przedsięwzięła natychmiast staranne poszukiwania, jakoż zaraz na drugi dzień, t. j. 17. b. m. powiodło się straży bezpieczeństwa pochwycić Elie M. w Jaryczowie i odstawić na powrót do więzienia. Przy tej sposobności odebrano mu także prawie wszystkie skradzione rzeczy, które były już zakopane.

Dnia 12. października r. b. między 7. i 8. godziną zrana spadła wyrobnica Ewa K., 50 lat mająca, wdowa, przez własną nieostróżność z drugiego piątra budującego się domu inwalidów i zginęła na miejscu; zwłoki jej zabrano do trupiarni.

Na dniu 1. b. m. wszedł nieznajomy człowiek do c. k. głównej kasy krajowej, i udając się przed kasyerem za urzędnika, odebrał pensyę c. k. suplenta gimnazyalnego Szymona P., a dekret płatniczy odesłał właścicielowi pocztą bezimiennie. Ale zaraz 6. b. m. odkryła policya śmiałego oszusta, niejakiego Izydora K, który też wyznał, że popełnił to oszustwo z niedostatku i zabrane pieniądze częścią zgubił a częścią na własne użył potrzeby. Winowajcę oddano niezwłocznie c. k. sądowi krajowemu w sprawach kryminalnych.

Dnia 17. b. m. poderznął sobie gardło brzytwą Ignacy H., pompier miejski w domu nr. 141 w mieście, ale zabrano go żywego jeszcze do szpitalu. Pokazało się, że chciał popełnić to samobójstwo dla uniknienia kary za przekroczenie, jakiego dopuścił się w służbie.

Na dniu 9. października r. b. przyjechał do Lwowa młody człowiek w kaszkiecie urzędowym, wysiadł w Hotelu rosyjskim udając się za przeniesionego z Krakowa do Lwowa c. k. oficyała imieniem Adolfa Kraszewskiego i potrafił tym sposobem wyłudzić u majstra krawieckiego Jana P. bronzowy surdut jesienny w wartości 32 zł. za złożeniem zadatku 13 zł. i wexla na 19 zł. z podpisem: Antoni Kraszewski, c. k. komisarz finansowy, a u majstra szewskiego Walentego K., — przed którego sklep zajechał fiakrem w nowym surducie i mienił się również c. k. komisarzem finansowym — parę bucików wartości 7 zł. za złożeniem karteczki na imię Adolfa Bohusiewicza. Podobne oszustwo udało mu się także u przełożonej tutejszego zakładu dla poprawy niemoralnych dziewcząt, u której pod imieniem radcy finansowego Dittla pożyczył pewną kwotę pieniężną, jak również u przełożonej tutejszego klasztoru PP. Sakramentynek, od której potrafił w taki sam sposób wyłudzić 10 zł. Dnia 10. października r. b. wyszedł z hotelu rosyjskiego zaraz po śniadaniu i niewrócił więcej. Ale tego samego dnia wieczorem przyszedł do hotelu pod „Koleją żelazną" nr. $184^2/_4$, nazwał się c. k. komisarzem finansowym i przenocował w tym hotelu, a nazajutrz zaraz zniknął znowu bez śladu. Takiego samego oszustwa dopuścił się 11. b. m. w Winnikach i w Kurowicach, udając się za wysłanego na komisyę c. k. radcę finansowego, aż wreszcie udało się straży policyjnej przytrzymać go $^{13}/_{14}$go b. m. w Brodach, gdzie również chciał uchodzić za adjunkta urzędu powiatowego, a przy indagacyi wyznał, że nazywa się Konstanty M. i jest urlopnikiem z c. k. pułku piechoty Księcia pruskiego. Odstawiono go już do Lwowa dla wymierzenia zasłużonej kary.

Rozmaitości nr. 42.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Adam Mickiewicz przez Placyda Szcz. (C. d.)
2. Zbiory archiwalne.
3. Dawny i dzisiejszy Amor.
4. Treść dodatku do Czasu.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*